

Lekcja 12

17 grudnia

BIBLIJNY ŚWIATOPOGLĄD

Zakres studium: Rdz 2,7; Łk 2,52; Rz 8,4-14; 1 Kor 2,16; Flp 2,5.

Część I: Przegląd

Biblijny światopogląd jest przeciwny greckiemu dualizmowi, według którego ciało jest złe, a duch dobry. Dualizm twierdzi, że w śmiertelnym ciele uwięziona jest wieczna dusza, która zostanie wyzwolona w chwili śmierci i będzie żyć wiecznie.

Ten pogląd jest przeciwny wyraźnej biblijnej nauce, według której Bóg stworzył wszystko jako dobre, w tym także nasze ciało. Zostaliśmy stworzeni jako zależni od Boga, a zatem nie mamy przyrodzonej nieśmiertelności. Nie mamy życia sami z siebie, ale zostało nam ono dane, a kiedy trwamy w więzi z Bogiem, to życie jest podtrzymywane wiecznie. Bóg stworzył ludzi jako żywe istoty (Rdz 2,7). Nie mamy nieśmiertelności w sobie, ale jest nam ona udzielana przez Boga, Źródło życia.

Biblijny pogląd na ludzką naturę zakłada jedność wszystkich aspektów naszej istoty, mianowicie: fizycznego, mentalno-intelektualnego, emocjonalnego, wolitywnego, duchowego i społecznego. Żaden z nich nie istnieje osobno ani niezależnie od innych. Wszystko to zostało zaprojektowane i stworzone razem przez Boga w zdumiewającej, nierozdzielnej jedności, i musi być poświęcone przez Boga (1 Tes 5,23). Kiedy człowiek umiera, jego aktywność we wszystkich tych aspektach ustaje (Koh 9,5-6).

Istota ludzka jest jednością, a Bóg pragnie odrodzić całego człowieka. Aby osiągnąć ten cel, kieruje do nas swoje przesłanie. Ellen G. White podkreślała, że Pan komunikuje się z nami za pośrednictwem naszego umysłu: „Przy tym nerwy mózgu, które łączą się z organizmem, są jedynym pośrednikiem, przez którego niebiosa mogą komunikować się z człowiekiem i oddziaływać na jego ducha” (Ellen G. White, *Ze skarbnicy świadectw*, t. 1, s. 183). Bardzo ważne jest, byśmy mieli usposobienie Chrystusa, abyśmy dobrze rozumieli Jego Słowo. Kiedy Słowo Boże mieszka w nas i kieruje nami, nasz umysł może zostać przekształcony mocą Ducha Świętego. „Możemy osiągnąć zrozumienie Słowa Bożego jedynie dzięki oświeceniu przez tego Ducha, który to Słowo wcześniej przekazał” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 109). Paweł wyjaśnia: „A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe” (Rz 12,2).

Część II: Komentarz

Życie według Ducha

Duchowy wymiar naszego życia jest najważniejszy i musi być właściwie rozwijany. Abyśmy lepiej zrozumieli to zadanie i właściwie je realizowali, apostoł Paweł ostro przeciwstawia życie według ciała życiu według Ducha (Rz 8,4-6). Ciało i Duch są sobie przeciwne - cielesna natura człowieka sprzeciwia się duchowej naturze odrodzonej przez Ducha Świętego (Rz 8,9-11). Rozwijanie życia duchowego wymaga staranności we wszystkich wymiarach naszej egzystencji, w naszych postawach i motywach. Musimy wybrać między Bogiem i Jego wartościami a grzechem i egocentryzmem, które skłaniają nas do zaspokajania żądz ciała - pożądlivości, chciwości, zawiści, gniewu, pychy i pragnienia dominacji. Paweł zapewnia nas, że ci, którzy pozwolą Bogu, by ich zmienił, nastawiając umysł na sprawy Ducha i to co w górze (Kol 3,2), są prowadzeni przez Ducha Świętego. Ci wierzący są dziećmi Bożymi (Rz 8,5,14). Ezechiel mówi o wyborze między życiem z sercem kamiennym a życiem z sercem żywym i czułym (Ez 36,26), tzn. wrażliwym na głos Boga, gotowym zmieniać się, otwartym na pomaganie ludziom w potrzebie. Jedynie niebiański Chirurg może skutecznie dokonać takiego przeszczepu serca.

Ciało - aspekt fizyczny

Ludzie są ciałem (Rdz 6,3). Są także prochem wziętym z ziemi i wracają do prochu (Rdz 3,19). To znaczy, że nasze ciało jest kruche i śmiertelne. Jednak Paweł wzywa wierzących, by byli pełni Ducha, służąc Bogu i chwając Go w ciele: „Albo czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was i którego macie od Boga, i że nie należycie też do siebie samych? Drogoście bowiem kupieni. Wysławiajcie tedy Boga w ciele waszym” (1 Kor 6,19-20). Paweł wyjaśnia też cel takiego życia: „A więc: Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą” (1 Kor 10,31).

Dusza/serce - aspekty emocjonalny, intelektualny i woliowy

Stary Testament często nawiązuje do serca. Bóg mówi, że zmieni serce człowieka przez swoją naukę, łaskę i Ducha: „Moje prawo umieszczę w ich wnętrzu i wypiszę w ich sercach” (Jr 31,33 BKR). „Mojego ducha dam do waszego wnętrza i uczynię, że będziecie postępować według moich przykazań, moich praw będziecie przestrzegać i wykonywać je” (Ez 36,27). W *Biblii* „serce” oznacza więcej niż fizyczny organ tłoczący krew - symbolizuje siedlisko emocji, ośrodek woli, uczuć i myśli. Słowem, oznacza nasze wewnętrzne życie, głębię motywacji, celów i pragnień.

Aspekt społeczny

Zostaliśmy stworzeni jako istoty społeczne. Nikt nie jest samotną wyspą na oceanie życia. Zostaliśmy stworzeni jako wyposażeni w społeczny wymiar naszej natury. Życie społeczne jest bardzo ważnym aspektem naszej egzystencji, a zachowanie zdrowej równowagi w życiu wymaga pielęgnowania autentycznych więzi z ludźmi i służenia bliźnim na wzór Chrystusa (Mt 20,28). Zostało to zilustrowane w dzieciństwie Jezusa, który wzrastał we wszystkich aspektach swojej natury: „Jezusowi zaś przybywało mądrości i wzrostu oraz łaski u Boga i u ludzi” (Łk 2,52). Chrystus zachowywał równowagę we wszystkich aspektach swojej osobowości - umysłowym, fizycznym, duchowym i społecznym - które rozwijały się równomiernie.

Uspodobienie Chrystusa

Apostoł Paweł wyraźnie mówi, że każdy wierzący powinien być uduchowionym człowiekiem. Możemy mieć usposobienie Chrystusa wyłącznie wtedy, kiedy duchowo rozpoznajemy duchowe sprawy i jesteśmy prowadzeni przez Ducha Bożego (Rz 8,14). „Bo któż poznał myśl Pana? Któż może go pouczać? Ale my jesteśmy myśli Chrystusowej” (1 Kor 2,16). Dzięki temu możemy mieć wgląd w Boży sposób myślenia, aby zrozumieć Jego przesłanie.

„Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie” (Flp 2,5). *Biblia Tysiąclecia* tłumaczy ten werset: „To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie”. Nasz sposób myślenia, postawy i dążenia mają być zgodne z wolą Boga. W swoim czasie Jezus upomniał Piotra za jego ziemski sposób myślenia: „Nie myślisz o tym, co Boskie, lecz o tym, co ludzkie” (Mt 16,23).

Studia antropologiczne i neurologia

Najnowsze badania w dziedzinie antropologii teologicznej ukazują wyraźnie nową wizję całkowitej śmiertelności człowieka. Badania potwierdzają nauczanie *Biblii* w tej kwestii. „W przeciwieństwie do greckiej teorii, według której ciało zanika, podczas gdy dusza unosi się do nieba, biblijne (zwłaszcza żydowskie) zrozumienie wydaje się przeczyć takiemu odrębnemu istnieniu ciała i duszy czy ducha. Kiedy umieramy, umieramy w całości” (David P. Gushee, *Only Human: Christian Reflections on the Journey Toward Wholeness*, San Francisco 2005, s. 49).

Nancey Murphy wymienia fizyczne i społeczne funkcje naszej egzystencji, a także podkreśla ludzką moralną odpowiedzialność. Zamiast pojęcia duszy posługuje się pojęciem istoty: „Słowo »istota« jest używana na różne sposoby w psychologii i filozofii. Nie chodzi tu o to, co znaczy *być* istotą. Chodzi o posiadanie *świadomości* bycia nią” (Nancey Murphy, „Nonreductive Physicalism”, w: *In Search of the Soul: Four Views of the Mind-Body Problem*, red. Joel B. Green i Stuart L. Palmer, Downers Grove 2005, s. 124). Murphy twierdzi, że ludzie są istotami fizycznymi, a więc „to mózg posiada funkcje niegdyś przypisywane umysłowi czy duszy” (tamże, s. 132). Jest to zdumiewająco zbieżne z zacytowanym wcześniej stwierdzeniem Ellen G. White: „Przy tym nerwy mózgu, które łączą się z organizmem, są jedynym pośrednikiem, przez którego niebiosa mogą komunikować się z człowiekiem i oddziaływać na jego ducha” (Ellen G. White, *Ze skarbnicy świadectw*, t. 1, s. 183).

Na podstawie neurologii i studiów biblijnych Joel Green stwierdza, że potrzebujemy lepszego zrozumienia biblijnej antropologii. Opowiada się za biblijną całościową wizją człowieka. Podkreśla, że człowiek jest jednością i nie ma odrębnej duszy. Słusznie zaprzecza pogładowi, jakoby po śmierci ciała dusza istniała w „stanie przejściowym” (Joel Green, *Body, Soul, and Human Life: The Nature of Humanity in the Bible*, Grand Rapids 2008, s. 177-180). Green podsumowuje swoje studium nadzieja zmartwychwstania i z naciskiem stwierdza: „Nic w stworzonej istocie ludzkiej nie jest z natury nieśmiertelne. Zmartwychwstanie i fizyczne życie wieczne są dokonaniem Boga, darem Bożym” (tamże, s. 175).

F.F. Bruce trafnie zauważa: „W biblijnym ujęciu nieśmiertelność należy wyłącznie do Boga. Warunkowo należy jedynie do tych, którym Bóg jej udziela. W przypadku ludzi nieśmiertelność według *Biblii* zależy od istnienia ciała, a nie duszy. W zachodniej kulturze, myśleniu i języku nieśmiertelność jest w znacznym stopniu

determinowana przez platońską naukę o nieśmiertelności duszy. Wszelkie próby połączenia platońskiej doktryny z nauczaniem *Biblii*, prowadzą jedynie do zamieszania. Platon nie rozumiał nieśmiertelności tak, jak rozumieli ją pisarze biblijni, a to, co Platon nazywał duszą, nie jest tym, co pisarze biblijni nazywali duszą. Dla chrześcijanina nadzieja nieśmiertelności wiąże się ze zmartwychwstaniem Chrystusa” (F.F. Bruce, „Foreword”, w: George Wisbrock, *Death and the Soul*, Oakbrook 1990, s. i).

Część III: Zastosowanie

1. Wyobraź sobie, że twój przyjaciel jest zniechęcony, zawiedziony i przygnębiony. Jak możesz mu pomóc odzyskać ufność i nadzieję?
2. Indywidualizm, egocentryzm i egoizm zabijają więzi oparte na zaufaniu i ofiarności. Jak możesz rozwijać właściwe życie społeczne w swoim środowisku?
3. Ellen G. White napisała: „Gdybyśmy więcej myśleli i mówili o Jezusie, a mniej o sobie, silniej odczuwalibyśmy Jego obecność. (...) Chrystus, i to Ten ukrzyżowany, powinien być przedmiotem naszych rozmyślań, rozmów i najradośniejszych uczuć” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 101-103). Jak możemy głosić Chrystusa w praktyczny sposób, kiedy spotykamy się z ludźmi?
4. Jak możesz uzyskać usposobienie podobne do usposobienia Chrystusa? Od czego to zależy i jak może się ono rozwijać w nas?
5. Skoro Bóg komunikuje się z nami za pośrednictwem delikatnych nerwów w naszym mózgu, jak możemy je chronić i utrzymywać w najlepszym możliwym stanie?